



Biuletyn parafii
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej
w Brodnicy
Numer 107(125) 2013 26.01.2014

WIADOMOŚCI Z FARY

Naprawdę chcesz wyzdrowieć?

„Czy chcesz wyzdrowieć?” – zapytał Jezus chromego nad sadzawką Betesda. Odpowiedź wydaje się oczywista zarówno w sytuacji tamtego chorego, jak i w moim poturbowanym i poranionym życiu. Bo czy można w takiej sytuacji chcieć czegoś innego?!

Uzdrowienia, z jakimi spotykamy się w Ewangeliach, opowieściach oraz w czasie modlitw i Eucharystii, są dla nas jedynie wierzchołkiem góry lodowej działania Pana Boga w życiu uzdrowionej osoby. Widzimy jedynie, że ktoś potrzebuje, prosi – i otrzymuje. Rośnie nasza wiara, ale zaraz pojawiają się pytania i wątpliwości: no dobrze, a co ze mną?

Przyjmijmy na samym początku, że uzdrowienie nie jest momentem oderwanym od rzeczywistości i mojego życia. To zakładałoby, że dotąd Bóg był daleko i nagle sobie o mnie przypomniał, bo zobaczył, że Go proszę o pomoc. Uzdrowienie – zarówno w życiu postaci z Ewangelii, jak i ludzi współczesnych – jest raczej wisienką położoną na czubku tortu. Ale czym jest i skąd się wziął ów tort?

Okruchy tortu w Piśmie świętym możemy zauważyć w słowach lub faktach z życia osób uzdrawianych: od lat trzydziestu ośmiu, od urodzenia, „jeśli zechcesz”, upadł Mu do nóg, żaden nie mógł jej uleczyć, zaczął wołać itd. Wszystkie te sytuacje pokazują, że każda z osób przebyła w swoim życiu pewną drogę z Bogiem. Był to czas wielkiego bólu, cierpienia i niepokoju – jednocześnie pełen obecności Pana, do którego oni sami uporczywie dobijali się ze swoim nieszczęściem. Tę piękną prawdę ujmuje Dawid, pisząc w Psalmie 139: „Panie, przenikasz i znasz mnie, Ty wiesz kiedy siadam i wstaję. Z daleka przenikasz moje zmysły (...) Wybadaj mnie, Boże, i poznaj moje serce; doświadcź mnie i poznaj moje troski” (Ps 139, 1-2. 23). Tak powoli piecze się mój tort. Zostawmy jednak samo uzdrowienie Panu Bogu, a skupmy się na tym, co nam najbliższe – na przygotowaniu.

Etap pierwszy: uzdrowienie nie jest najważniejsze

Zacznijmy od poukładania sobie spraw najważniejszych. Św. Ignacy w swojej książeczce Ćwiczenia Duchowe przedstawia pierwszą i podstawową zasadę życia człowieka, która będzie dla nas punktem odniesienia: „Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i Jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony. Z tego wynika, że człowiek ma korzystać z nich w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu” (ĆD 23). Innymi słowy, moim celem jest bliska, miłosa relacja z Bogiem, a uzdrowienie – podobnie jak charyzmaty, dary, Pismo święte itp. – jest tylko środkiem, który ma pomóc w osiągnięciu tego celu. Pomóc, a nie przeszkodzić. Już tutaj pojawia się pierwszy moment mojego przygotowania – czy faktycznie zależy mi na relacji z Bogiem, czy też moim celem staje się samo uzdrowienie? A jeżeli relacja z Bogiem, to dla-

czego mało o nią walczyć, a gdy nie otrzymuję tego, co chcę, to łatwo rezygnuję...? Choćbym był zdrowy i silny, bez zranień i problemów, z idealną rodziną i pracą, choćbym głosił Słowo z mocą i posługiwał cudownie charyzmatami, a przyjaźni z Panem bym nie miał – byłbym niczym. Bóg zaprasza mnie do zaufania Jemu, do oddania wszystkiego w Jego ręce, do wolności wobec moich zranień i bólu, abym był pełen pokoju i wiary. Jeżeli pragnę bardziej uzdrowienia niż Boga – powinienem prosić Go o łaskę szczerego nawrócenia, podtrzymywać z Nim relację i przyjmować z ufnością codzienne doświadczenia.

Etap drugi: burzenie barier

Kiedy Jezus przychodzi do mojego życia i sam Go doń zapraszam, to chce uzdrowić mnie całego. Prawdziwa przyjaźń, miłość, szczerza relacja zakłada całkowitą przejrzystość i oddanie się drugiemu człowiekowi bez reszty. Nie mogę być małżonkiem lub zakonnikiem tylko ciałem, a emocjami już nie – albo tylko w domu, a w pracy już nie. Jeżeli Jezus wchodzi ze mną w relację i daje mi swoją Miłość – a Jego Miłość uzdrawia – to chce być ze mną we wszystkim. Wszystko oznacza dwie sfery: pierwszą, której bardzo pragnę – odpuszczenie grzechów, uwolnienie od łańcuchów złego, uzdrowienie wewnętrzne i fizyczne, oraz drugą, którą wolę sobie zatrzymać – moje postawy, przyzwyczajenia, pragnienia, potrzeby itp. A tu pojawia się mój drugi problem – stawianie Panu Bogu barier i wyznaczanie Mu granic uzdrowienia. Jeżeli odnajduję się w tej sytuacji, to powinienem robić to samo, co w pierwszym etapie, oraz podjąć współpracę z Bogiem w uzdrawianiu mnie całego.

Etap trzeci: proces, który trwa i boli

Wszystkie etapy, choć wymieniane po kolei – dzieją się równocześnie. Trzeci etap jest tym wszystkim, co przeżywam wewnętrznie, oraz czego doznaję z zewnątrz od świata i Boga. Jest mieszanką różnych doznań, przeżyć, reakcji, procesów, które się we mnie dokonują, oraz myśli i odpowiedzi, jakie udało mi się sformułować w moim życiu. Ogólnie rzecz biorąc – jest to moja szara codzienność, która nie będzie ani bardziej, ani mniej realna niż to, co przeżywam w tym momencie, choćby czytając ten artykuł. I właśnie tutaj mogę dać Panu Bogu największe „pole manewru”. Mój proces uzdrawiania będzie się dokonywał codziennie i będzie mnie popychał do przodu w trzech sferach:

Sfera poznania siebie – zauważenia moich ran, niestabilności psychicznej i emocjonalnej, dostrzeżenia niepokojów, lęków i innych uczuć, które mnie paraliżują i nie pozwalają mi żyć w radości i spokoju. Tu również będzie mi przypomniana moja historia i wydarzenia, które miały wpływ na moje dzisiejsze skrupowanie.

Sfera zrozumienia siebie – dostrzeżenia pewnej logiki i konkretnych mechanizmów uczuciowych, które mną manipulują. Łączenie faktów z mojej codzienności i przeszłości w jedną całość, zauważenie tendencji i powtarzających się zachowań, znalezienie odpowiedzi na pytanie: dlaczego pewne zdarzenia mnie boją i rozbijają; dlaczego reaguję tak, a nie inaczej?

Sfera akceptacji siebie – zdolność do wewnętrznego zgodzenia się na swój los, pogodzenie się ze swoją słabością i jej konsekwencjami, przyjęcie jej po to, by ją w wolności powierzać Panu Bogu. Oczywiście wszystko dzieje się w odniesieniu do Pana Boga, w uprzejmym wołaniu do Niego w swojej biedzie.

Niezbędnik człowieka pragnącego uzdrowienia

No dobrze, ale co robić? Św. Ignacy, który w swoim życiu głęboko doświadczył uzdrawiającej miłości Boga, zostawił Kościołowi konkretne narzędzia. Pierwszym z nich

jest ignacjański Rachunek Sumienia. Jest to codzienna modlitwa, podczas której spotykam się z Jezusem, oddaję Mu to, co potrzebuje uzdrowienia, i dostrzegam jak On prowadzi mnie, z dnia na dzień, przez poznanie, zrozumienia i akceptację siebie – do łaski uzdrowienia. Drugim narzędziem jest towarzyszenie duchowe. Towarzyszem może być kapłan lub osoba, którą kapłan uzna za wystarczająco dojrzałą i kompetentną. Rozmawiając z nią, opowiadam jej o swoich przeżyciach, dzięki czemu mogę popatrzeć na nie z innej strony lub zauważyć coś, czego do tej pory nie widziałem.

Na nasz proces uzdrowienia składa się wiele mniejszych uzdrowień – zauważę coś drobnego, zrozumiem i zaakceptuję, a Pan Bóg mnie uleczy. A za jakiś czas na nowo zobaczę, że to tylko część czegoś większego, co znowu oddam Panu Bogu, zaakceptuję i zostanę uzdrowiony. Ta przygoda bycia uzdrawianym przez Pana Boga trwa bardzo długo – i chwala Panu, bo dzięki temu ciągle się Go trzymamy i czujemy całym sobą, jak bardzo Go potrzebujemy, i że nic bez Niego nie możemy zrobić.

Jeśli więc chcesz rozpocząć tę przygodę z Panem – musisz pozwolić jej trwać tyle, ile to konieczne, i zaakceptować ból, jaki ci towarzyszy w codziennym życiu, relacjach, pracy i modlitwie. Bo właśnie tam przychodzi do ciebie Jezus.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

III Niedziela Zwykła

26. stycznia 2014

1. Dzisiaj o godz. 17.45 spotkanie członków Żywego Różańca, a o godz. 18.30 Msza św. w intencji żywych i zmarłych członków tej wspólnoty.
2. W kalendarzu liturgicznym wspominąć będziemy: w poniedziałek 27. stycznia bł. Jerzego Matulewicza, bpa, we wtorek 28. stycznia św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła, w piątek 31. stycznia św. Jana Bosko, prezbitera.
3. W I sobotę miesiąca Msza św. zbiorowa za zmarłych o godz. 8.00, po której księża udadzą się do chorych z posługą sakramentalną. Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi zostanie odprawione w Kaplicy Krzyża Św. o godz. 17.00.
4. W przyszłą niedzielę przypada święto Ofiarowania Pańskiego zwane w tradycji polskiej Świętem MB Gromnicznej. W tym dniu zostaną poświęcone świece, zwane gromnicami. To Święto ukazuje nam Chrystusa – Światłość świata, która nieustannie oświeca drogi naszego życia. Jest to także Dzień Życia Konsekwowanego. Pamiętajmy w modlitwach o zakonnicach, zakonnikach oraz członkach instytutów świeckich. Szczególnie módlmy się za nasze Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia NMP, które ofiarnie pracują w naszej parafii. Dziękujemy Siostram za wieloletnią posługę w naszej wspólnotcie. Zbiórka do puszek dla klasztoru Sióstr Karmelitanek w Łasinie.
5. W każdy czwartek o godz. 13.00 w Kaplicy Krzyża Św. zapraszamy na modlitwę w intencji kapłanów oraz o nowe powołania kapłańskie.
6. Dobiega końca tradycyjna kolęda. Odwiedzać będziemy do niedzieli 2. lutego. Tego dnia oprócz wyznaczonych ulic odwiedzimy także tych wszystkich, którzy z jakichś powodów nie mogli przyjąć kolędy w wyznaczonym czasie. Prosimy o zgłoszenie w biurze parafialnym do piątku włącznie. Oto najbliższy porządek kolęd...
7. Firma NORIMP BAKO POLAND z Wrocławia zaprasza na bezpłatne badanie wzroku, które odbędzie się 5. lutego w ZOZ Zdrowie Brodnica przy ul. Kamionka 14 od. godz. 13.00 do 15.00. Bliższe informacje na plakacie.
8. Z naszej wspólnoty pożegnaliśmy śp.: Zofię Rosiak, l. 55 i Grażynę Szczygieł, l. 55.

Intencje Mszalne 27.01 – 02.02.2014 r.

Poniedziałek 27.01.2014	6.30	+ Eugeniusz Ludwicki - popogrzebowa
	6.30	+ Władysław Kępczyński, Hanna Baranowska; zm. z rodziny z obojga stron.
	7.00	+ Salomea Bieńkowska – int. od dzieci i wnuków.
	7.00	O zdrowie, wypełnienie woli Bożej i ulgę w cierpieniu dla Danuty.
	8.00	+ Filomena Klarowska – 3 r. śm.
	18.30	O Boże błogostawieństwo dla Zuzanny z okazji 20 rocz. urodzin.
Wtorek 28.01.2014	6.30	Za dusze w czyśćcu cierpiące.
	7.00	+ Grażyna Szczygieł – od opiekuna Jerzego Wiśniewskiego.
	7.00	Dziękczynna w 92 rocz. urodzin Zofii Smoczyńskiej – z prośbą o dalsze Boże błogostawieństwo.
	8.00	+ Amelia Jasińska; zm. z rodziny.
	18.30	+ Krystyna Dzierżyńska – Chochołowska – 2 r. śm.
Środa 29.01.2014	6.30	+ Anna – 9 r. śm; Alfred – 23 r. śm. Płachetko; Stanisław Sitniecka.
	7.00	O potrzebne łaski i światło Ducha Świętego w czasie studiów dla Eweliny.
	8.00	+ Cecylia Bieńkowska – w rocz. śm; Józef Bieńkowski.
	18.30	+ Stefania Kamińska – 5 r. śm; Benedykt Kamiński – 20 r. śm; Teresa Jagielska.
Czwartek 30.01.2014	6.30	O Boże błog. i powrót do zdrowia dla Anny Kunińskiej – Deroń – int. od cioci Wandy.
	7.00	
	8.00	+ Edward Kaliszewski – 35 r. śm.
	18.30	+ Stanisław Gruszczyński – 6 r. śm.
Piątek 31.01.2014	6.30	O zdrowie i Boże błog. dla mamy Barbary.
	7.00	Za usze w czyśćcu cierpiące.
	7.00	+ Jan Kaczorowski.
	8.00	+ Krystyna Lewicka – 5 r. śm; rodzice: Maksymilian i Kazimiera Gros; Bolesław i Marianna Lewiccy; zięć Radosław Ozimek.
	18.30	+ Mieczysław i rodzice Kukawka.
Sobota 01.02.2014	6.30	+ Gerard Głodowski – w rocz. śm.
	6.30	+ Grażyna Szczygieł – popogrzebowa.
	7.00	+ Józef Sugalski – 1 r. śm.
	7.00	Dziękczynna z okazji 50 rocz. urodzin Doroty z prośbą o zdrowie, potrzebne łaski i opiekę M. Bożej dla całej rodziny.
	8.00	Zbiorowa za zmarłych.
	18.30	W duchu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi z racji I soboty m-ca.
	18.30	+ Gabriel Baśkiewicz; Anna, Aleksander Zbikowscy; Lidia i Tadeusz Płachetko.
IV Niedziela Zwykła 02.02.2014	6.30	Z podziękowaniem za otrzymane łaski dla Marii Lenkiewicz z prośbą o zdrowie i dalsze błog.
	8.00	+ Marian Dębiński – int. z racji urodzin i imienin.
	9.30	SUMA – za parafian
	11.00	+ Józefa Kukawka – 53 r. śm; zm. z rodziny Rychel.
	12.15	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże błog. dla Roberta i Ryszarda z okazji urodzin oraz dla ich rodzin.
	18.30	+ Jadwiga Mosakowska – 21 r. śm; Alojzy Mosakowski – 3 r. śm; zm. z rodziny Mosakowskich i Redzińskich.
Kościół szkolny	8.30	O Boże błog. i dary Ducha Św. Dla córki Ewy; w intencji Bogu wiadomej.
	10.00	REZERWACJA
	11.30	+ mama Maria.